

*Z Karmelu na ołtarze - Nr 11, czerwiec 2017*

**ZAKOŃCZENIE DIECEZJALNEGO ETAPU  
PROCESU BEATYFIKACYJNEGO  
SŁUGI BOŻEGO RUDOLFA WARZECHY OCD**



**Pod przewodnictwem arcybiskupa krakowskiego Marka Jędraszewskiego w karmelitańskim sanktuarium pw. św. Józefa w Wadowicach zakończono 11 czerwca 2017 r. diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego o. Rudolfa Warzechy, karmelity bosego (1919-1999). W sesji**

wziął także udział biskup bielsko-żywiecki Roman Pindel. Proces beatyfikacyjny, pochodzącego z Bachowic k. Wadowic zakonnika, rozpoczął się 11 stycznia 2011 r. w kaplicy arcybiskupów krakowskich w Krakowie.

Otwierając uroczystą sesję zamknięcia procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego na szczeblu diecezjalnym, kanclerz krakowskiej kurii metropolitalnej, ks. Tomasz Szopa, poprosił postulatora, o. dr. hab. Szczepana Tadeusza Praškiewicza OCD o przedstawienie przebiegu procesu. Oto słowa wypowiedziane przez postulatora:

Ekscelencje, Najdostojniejszy Księżu Arcybiskupie Metropolito, nasz Ordynariuszu i Księżu Biskupie Romanie, w dzieciństwie nasz „sąsiedzie” i ministrancie w tutejszym kościele; Szanowni Parlamentarzyści i Przedstawiciele władz różnych szczebli (szczególnie Panie Wójcie Gminy Spytkowice, współgospodarzu dzisiejszych uroczystości); Dostojni Członkowie Trybunału Kościelnego, Czcigodny Księżu Kanclerzu, Nasz Ojczcie Prowincjale, Bracia w kapłaństwie na czele z ks. inf. Władysławem Gasidło i naszym proboszczem, ks. prał. Stanisławem Jaškowcem, bracia i siostry w ślubach zakonnych, siostry i bracia w Chrystusie, nade wszystko Krewni i Promotorzy sławy świętości Sługi Bożego o. Rudolfa Warzechy, kapłana z tutejszego klasztoru.

Wiosną 2008 roku, jako wicepostulator Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych, zwracałem się do ówczesnego metropolity krakowskiego drogiego nam wszystkim, Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza, z prośbą o przeprowadzenie w Archidiecezji Krakowskiej procesu beatyfikacyjnego tegoż świątobliwego kapłana i zakonnika, żyjącego w latach 1919-1999, którego sam byłem wychowankiem w nowicjacie w 1977 roku, tj. równe czterdzieści lat temu.

Do przedłożenia prośby o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego przekonywała nas, karmelitów bosych, sława świętości tego naszego współbrata, „kapłana z otwartymi oczyma” i „specjalisty od spotkania człowieka z Bogiem” – jak jest on nazywany. Dzisiaj, gdy sławę świętości o. Rudolfa potwierdza jakże obszerna dokumentacja procesowa, żywię wobec Ks. Kardynała Stanisława, metropolity seniora naszej archidiecezji, niegasnącą wdzięczność, za jego intuicję i otwartość, za to, że pomimo faktu, że archidiecezja krakowska prowadzi na różnym etapie 40 spraw beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych, ks. Kardynał nie odrzucił naszej prośby, ale uznając osobiście opinię świętości o. Rudolfa, kandydata na ołtarze najbliższego nam w czasie, bo zmarłego zaledwie 18 lat

temu, postanowił podjąć, już w 2008 r., stosowne przygotowania do rozpoczęcia jego procesu beatyfikacyjnego.

Zgodnie z wytycznymi prawa kanonizacyjnego i instrukcją Stolicy Apostolskiej „Sanctorum Mater”, ks. Kardynał uzyskał w tej sprawie najpierw pozytywną opinię Konferencji Episkopatu Polski, a następnie „Nihil obstat” Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, po czym zwrócił się do diecezjan ze stosownym edyktem, na który odzew był wśród wiernych bardzo pozytywny. Następnie ks. Kardynał mianował teologów cenzorów pism Sługi Bożego, a nadto komisję biegłych z archiwistyki, by zgromadzili dokumentację dotyczącą kandydata na ołtarze. Cenzury teologicznej pism Sługi Bożego dokonali: ks. prof. dr hab. Stefan Koperek, zmartwychwstaniec, o. prof. dr hab. Dominik Wider, karmelita bosy i ks. prof. dr hab. Edward Staniek. Zgodnie z wymogami prawa kanonizacyjnego, nie znali oni wzajemnie swoich imion, dziś jednak wolno nam już te imiona upublicznić. Prezesem komisji biegłych z archiwistyki był ks. prof. dr hab. Józef Marecki, a jej członkami o. mgr Michał Wojnarowski, karmelita i o. mgr Jerzy Zieliński, karmelita bosy. Ani teologowie cenzorzy, ani biegli z archiwistyki nie znaleźli w pismach Sługi Bożego czy w dokumentacji jego dotyczącej niczego przeciwnego wierze i moralności chrześcijańskiej; przeciwnie – ukazali przebijającą z tej dokumentacji duchową sylwetkę tego prawdziwego męża Bożego.

Otrzymałszy gwarancję tychże gremiów, potwierdzoną przysięgą, Ksiądz Kardynał przystąpił do mianowania i zaprzysiężenia Trybunału kościelnego i oficjalnego otwarcia procesu beatyfikacyjnego o. Rudolfa, co nastąpiło w kaplicy arcybiskupów krakowskich 11 stycznia 2011 r. Trybunał ten tworzyli: ks. dr Andrzej Scaber – delegat biskupi; o. doktorant Marian Szczecina, kanonik regularny laterański – promotor sprawiedliwości, i ks. mgr Krzysztof Tekieli – notariusz. W ciągu minionych sześciu lat odbyło się 44 sesje Trybunału i przesłuchano 43 świadków życia i opinii świętości Sługi Bożego, wśród których znajdują się biskupi, kapłani diecezjalni i zakonni, zwłaszcza karmelici bosy, siostry zakonne i liczni świeccy, także spośród krewnych Sługi Bożego. Sesje odbywały się na ogół w siedzibie trybunału w Kurii Metropolitalnej w Krakowie, lub na terenie Archidiecezji, by ułatwić złożenie zeznań osobom chorym czy w podeszłym wieku. W Wadowicach, w tutejszym klasztorze oraz w kancelarii parafialnej parafii pw. św. Piotra, przy wielkiej życzliwości ks. prał. Tadeusza Kasperka, miejscowego proboszcza, odbyła się sesja „de non cultu”, połączona z nawiedzeniem i inspekcją mogiły Sługi Bożego w kwaterze karmelitańskiej cmentarza parafialnego. Miała też miejsce sesja wyjazdowa trybunału do Tarnowa, gdzie za zgodą tamtejszego bi-

skupa ordynariusza mogła być przesłuchana w rozmównicy tarnowskiego klasztoru Sióstr Karmelitanek Bosych jedna z jego mniszek, a wszystko to dlatego, by została uszanowana klauzura papieska i wspomniana mniszka nie musiała jej opuszczać i przyjeżdżać na sesję procesową do Krakowa.

Owoc pracy włożonej w zebranie dowodów świętości życia, praktyki cnót i łask otrzymywanych za wstawiennictwem Sługi Bożego jest widoczny. Przed nami, na stole prezydialnym widzimy w dwóch kartonach archetyp akt procesowych, liczący ponad 2500 stron. Zaś w tej skrzyni, obok podobizny Sługi Bożego, spoczywa tychże akt transpmt i wersja włoska. Skrzynia ta zostanie zawieziona do Rzymu, do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, jak skądinąd informuje umieszczony na niej napis, zredagowany w języku łacińskim, potwierdzony podpisem i pieczęcią Księdza Arcybiskupa oraz procesowego notariusza.



Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżu Arcybiskupie, nasz nowy metropolito krakowski: cieszę się i wyrażam moją wdzięczność za to, że zechciał Ksiądz Arcybiskup potwierdzić naszą pracę i zaangażowanie i wyznaczył to miejsce oraz dzisiejszy, jakże wymowny dzień – uroczystość Przenajświętszej Trójcy – Trójjedynego Boga, przedziwnego w świętych swoich, na dokonanie zamknięcia procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego na szczeblu die-

cezjalnym. Od pierwszej audiencji z minionego 3 lutego, na którą zaprosił mnie do Księdza Arcybiskupa (powiem po światowemu), mój „szef” z Referatu spraw beatyfikacyjnych Kurii Metropolitalnej, tj. z ks. dr. Andrzej Scaber, dało się odczuć wielką życzliwość Księdza Arcybiskupa wobec spraw beatyfikacyjnych. Skądinąd nie mogło być inaczej, wszak Ksiądz Arcybiskup, podczas wizyty „ad limina apostolorum” biskupów polskich przed trzema laty, referował Ojcu Świętemu jak przedstawia się to zagadnienie w naszej Ojczyźnie, z jakże licznymi sprawami beatyfikacyjnymi i kanonizacyjnymi naszych rodaczek i rodaków, wśród których nie brak tych z Karmelu. W Łodzi, skąd Wasza Ekscelencja do nas przybył, na ołtarze zmierza o. Anzelm Gądek (nota bene wychowanek niższego seminarium przy tutejszym klasztorze, a później w latach dwudziestych, także jego przeor), a w Archidiecezji Krakowskiej karmelitańskich kandydatów do chwały ołtarzy jest czworo: br. Franciszek Powiertowski z Czernej, w ekshumacji doczesnych szczątków którego zechciał Ksiądz Arcybiskup uczestniczyć, matka Teresa Marchocka, karmelitanka bosa, Kunegunda Siwiec ze świeckiego zakonu i nasz „dzisiejszy” o. Rudolf Warzecha.

Jako postulator w tym procesie nie mogę nie wyrazić dzisiaj mojej radości i wdzięczności, jaką żywię wobec Księdza Kardynała i Księdza Arcybiskupa, wobec Trybunału, Komisji Historycznej i Teologów Cenzorów, wobec tłumaczki – s. Anny Marii Martinelli, za wykonaną pracę. (*Nota bene* ks. kard. Stanisław dzwonił jeszcze wczorajszego rana – co może poświadczyć ks. Andrzej, że duchowo będzie tutaj z nami, jakkolwiek fizycznie musi udać się z posługą duszpasterską gdzie indziej). Wdzięczność naszą, jako Zakonu i Prowincji, wyrazi jeszcze potem nasz o. Prowincjał, o. doktorant Tadeusz Florek. Moja zaś osobista wdzięczność rozciąga się jeszcze na Kancelarię Kurii Metropolitalnej [na czele z ks. Kanclerzem Tomaszem Szopą]. Zawsze na Franciszkańskiej 3, doznawałem ogromnej życzliwości. Wdzięczność żywię nadto wobec Zarządu i Członków Stowarzyszenia Przyjaciół o. Rudolfa, z jego pomysłodawcą, o. dr. Włodzimierzem Tochmańskim, asystentem kościelnym, o. Benedyktem Belgrauem i panią prezes, dr Władysławą Misiarz; właśnie Stowarzyszenie było „motorem” w szerzeniu sławy świętości Sługi Bożego. Dziękuję firmie Maspex, która przekazała Stowarzyszeniu środki lokomocji, udostępniony postulacji, a także wszystkim naszym Dobroczyńcom, wspierającym prace procesowe. Wdzięczność żywię także oczywiście wobec moich przełożonych (ojca prowincjała, ojca przeora) i współbraci zakonnych, za dany mi czas i środki do pracy. Spośród współbraci dziękuję szczególnie o. prof. dr. hab. Wiesławowi Kiwiorowi, wykładowcy prawa

kanonizacyjnego na UKSW w Warszawie, za wszelką, ochoczo i bezinteresownie świadczoną mi i naszemu krakowskiemu Referatowi spraw beatyfikacyjnych pomoc prawną, co może potwierdzić ks. Andrzej, tegoż referatu kierownik, mój bardzo wymagający „szef”. Przepraszam, że pozostaję przy tych określeniach „światowych”.

Ekscelencjo, najczcigodniejszy i drogi Księżę Arcybiskupie Metropolito, zgodnie z procedurą kanonizacyjną, ośmielam się prosić Księdza Arcybiskupa o dokonanie formalnego zamknięcia procesu o Rudolfa na szczeblu diecezjalnym i o wyznaczenie *Portitora* Akt Procesowych do Rzymu, do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, do dalszej merytorycznej ich oceny w Stolicy Apostolskiej. Wszystkich zaś tu obecnych proszę o modlitwę, by Kongres Zwyczajny Kongregacji wydał rychło Dekret *de validitate processus dioeciesani*, by została opracowana stosowna „Positio” i by Kongres Teologów Konsultorów, a następnie Zgromadzenie Kardynałów i Biskupów, i w końcu sam Namiestnik Chrystusa uznali heroiczne cnoty Sługi Bożego, aby przykład jego życia współczesnemu, zagubionemu w wirze świata człowiekowi, goniącemu za dobrobytem materialnym i wyzutemu z wartości duchowych, przypominał i ofiarował przesłanie Jezusowej Ewangelii i terecjańskie orędzie Karmelu, widząc w nim echo owego ukierunkowania do wyptywania na głębię (*duc in altum!*), ukierunkowania pozostawionego nam na przełomie tysiącleci przez św. Jana Pawła II, który tak obficie czerpał z duchowości Karmelu, o czym zwłaszcza tutaj, w Wadowicach, nie wolno nam nie pamiętać. Zachęcam nadto wszystkich do wypraszania za przyczyną Sługi Bożego u dobrego Boga cudu, tj. zjawiska niewytłumaczalnego z punktu widzenia naszej wiedzy, które stanowiłoby nadprzyrodzoną pieczęć nad świętością jego życia i pozwalałoby Ojcu Świętemu zaliczyć go w poczet błogosławionych, czego przecież tak bardzo pragniemy.

**Po wystąpieniu postulatora abp Jędraszewski podkreślił, że głęboko wierzy, iż w przyszłości nastąpi wyniesienie sługi Bożego przez Kościół do chwały błogosławionych. Transumpt i kopie publiczne procesu w języku polskim i włoskim metropolita polecił przekazać do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Podziękował też całemu Trybunałowi, na czele z delegatem biskupim, ks. dr. Andrzejem Scałbrem, komisji historycznej, teologom cenzorom i postulatorowi za wykonaną i owocną pracę. Oto słowa Metropolity:**

Wyrażając zaufanie do Trybunału diecezjalnego z wdzięcznością przyjmuję przedstawione mi akta, w których zostały zebrane wiarygodne dowody o heroiczności życia, sławie świętości oraz opinii znaków Sługi Bożego ojca

Rudolfa Warzechy, karmelity bosego z tutejszego klasztoru. Głęboko wierzę, że w przyszłości nastąpi wyniesienie Sługi Bożego przez Kościół do chwały błogosławionych. Akta oryginalne procesu, po ich opieczątowaniu i zalakowaniu, zostaną złożone w Archiwum Archidiecezjalnym. Nikt nie będzie mógł ich otwierać bez zgody Arcybiskupa Krakowskiego. Transumpt i kopie publiczne procesu w języku polskim i włoskim polecam przekazać do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Zobowiązuję do tego ojca postulatora, tj. o. Szczepana Tadeusza Praškiewicza, konsultora tejże Kongregacji, którego oficjalnie mianuję portitorem.

Równocześnie dziękuję całemu Trybunałowi, na czele z delegatem biskupim, ks. dr. Andrzejem Scałbrem, Komisji Historycznej, Teologom Cenzorom i samemu postulatorowi za wykonaną i – jak widzimy – owocną pracę.

**Następnie Arcybiskup i członkowie Trybunału złożyli specjalne przysięgi. Duchowni podkreślili, że starannie wypełnili powierzone im zadania i dochowali tajemnicy, „na większą chwałę Bożą i dla dobra Kościoła świętego”.**

**O. dr hab. Szczepan T. Praškiewicz, mianowany portitorem (doradcycielem), złożył przysięgę, że wiernie wykona powierzone mu zadanie i zawiezie akta do Rzymu. Głos zabrał też przełożony prowincjany - o. Tadeusz Florek OCD, który – nawiązując do przypadającej uroczystości Trójcy Przenajświętszej, do Boga, który jako "przedziwny w swoich świętych" jest źródłem wszelkiej świętości, i że ona jest powołaniem każdego chrześcijanina, powiedział:**

Dzisiaj staję przed nami o. Rudolf, który jest czytelnym przykładem realizacji tegoż powołania i żywimy nadzieję, że potwierdzi to swym autorytetem sam Kościół - Matka Świętych, "Sanctorum Mater" - jak brzmi tytuł najnowszej instrukcji Stolicy Apostolskiej o procesach beatyfikacyjnych. Chciejmy więc inspirować się przykładem o. Rudolfa w naszym dążeniu do świętości - bardzo do tego zachęcam. Równocześnie, jako przełożony prowincjalny naszej Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych, dziękuję Księdzu Arcybiskupowi i Trybunałowi za przeprowadzenie procesu w archidiecezji. Wyrażam wdzięczność wszystkim osobom, które były zaangażowane w szerzenie opinii świętości Sługi Bożego. Dziękuję za tak liczne przybycie na dzisiejszą sesję prawną i Eucharystię o beatyfikację o. Rudolfa, którą za chwilę będziemy celebrować. Jesteśmy zaszczytzeni obecnością przedstawicieli życia publicznego. Niech sam Sługa Boży wyprasza naszej Ojczyźnie obfitość Bożych darów i wspomaga w dążeniu do świętości wszystkie śro-

dowiska, w których posługiwał jako gorliwy karmelita bosy, zwłaszcza tutaj, na Ziemi Wadowickiej, gdzie zostanie też dzisiaj wieczoru upamiętniony w Muzeum Regionalnym w Bachowicach, swej rodzinnej miejscowości.

**Na zakończenie sesji prawnej ks. Arcybiskup odmówił modlitwę o beatyfikację o. Rudolfa, do której wprowadził wszystkich wypowiadając jeszcze bogate w treść słowa:**

Dzięki świętym, święta staje się też ziemia, na której żyli, na której działali. Święta i błogosławiona przez ich dzieła i wspaniałe owoce ich życia. (...) Módlmy się więc o beatyfikację Sługi Bożego, byśmy w jego osobie mogli zyskać nowego orędownika w niebie. Aby on obok św. Rafała Kalinowskiego i bł. Alfonsa Mazurka z tego klasztoru, stał się chlubą polskiego Karmelu. (...) Największą chlubą zakonu, a przez to także Kościoła, są bowiem jego święci. Tej chwały Kościół bardzo potrzebuje w czasach, kiedy świętość jest tak często lekceważona i tak wielu ludzi żyje, jakby Pana Boga nie było. Natomiast święci swoją postawą, swoim życiem wskazują: Jest Bóg. Konieczna nam jest świętość, by oblicze ziemi stawało się godne człowieka a przez to stawało się chwałą jaką człowiek oddaje jedynemu Trójosobowemu Bogu.

**Następnie, sprawowana była Msza św. o beatyfikację o. Rudolfa, któ-**





**rej przewodniczył ks. Arcybiskup. W wygłoszonej homilii, wyjaśniając tajemnicę Trójcy Świętej, podkreślił:**

Jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga Trójjedynego, który jest miłością i w miłości człowieka możemy rozpoznać jego podobieństwo do samego Boga. (...) Aby móc w pełni zrealizować swoje podobieństwo na Boży obraz musimy kochać Boga całym swoim sercem, ze wszystkich swoich sił, całą swoją duszą. I miłować drugiego człowieka jak samego siebie. To jest przesłanie, z którym Kościół mocą Ducha Świętego wyruszył na spotkanie świata. Z tym przesłaniem najgłębszego i najwspanialszego humanizmu zwraca się Kościół do swoich córek i synów, których zrodził dla siebie, dla Boga w sakramencie chrztu świętego.



Wśród osób świętych, tych którzy w sposób heroiczny chcieli kochać Boga i drugiego człowieka jest bez wątpienia Sługa Boży o. Rudolf Warzecha. Tak mocno związany z tą ziemią, z tym klasztorem, który już jest nasycony w swej historii szczególnym wymiarem świętości tych, którzy (...) dla świata stanowili znak nadziei, że można tak żyć, że wspaniale jest tak żyć na obraz i podobieństwo Trójjedynego Boga, że to przyczynia się do uświęcenia świata i nawrócenia ludzkich dusz.

Wystawiamy Boga za życie, dokonania, błogosławionego Sługi Bożego ojca Rudolfa, błogosławionego swym życiem, swymi modlitwami, swoją wrażliwością na biedę, zwłaszcza duchową, drugiego człowieka. I prosimy Pana dziejów i historii, aby w swoim nieskończonym miłosierdziu zechciał ozdobić kolejnym wyniesieniem do chwały ołtarzy człowieka, który tak bardzo Boga umiłował, a przez to umiłował drugiego człowieka. Chcąc tego drugiego człowieka z jego słabości, z jego nędz duchowych wydzwignąć, by był na miarę tego do czego został stworzony i powołany. (...) Dlatego jesteśmy przekonani, że ziemia wadowicka i ten klasztor będzie się mógł chlubić kolejną postacią, która stanie w rzędzie świętych i błogosławionych, w chórach niebiańskich, a jednocześnie tu na ziemi będzie naszym orędownikiem i pośrednikiem wielu łask.

**Zauważmy, że z okazji zakończenia diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego o. Rudolfa nadszedł list gratulacyjny Prezesa Rady Ministrów – Szanownej Pani Premier Beaty Szydło. Faksymile listu publikujemy na stronie nr 12.**

Po liturgii i słowie podziękowania, wypowiedzianym przez Panią Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół o. Rudolfa, dr. Władysławę Misiarz, uczestnicy uroczystości odwiedzili rodzinną wioskę o. Rudolfa - Bachowice, gdzie abp Marek Jędraszewski pobłogosławił muzeum z upamię



**tnieniem o. Rudofla, ks. Franciszka Gołby i Franciszka Stefczyka. Po dokonaniu obrzędu błogosławieństwa, ks. Arcybiskup powiedział:**

Wdzięczność jest przejawem kultury człowieka i wyrazem pamięci o otrzymanym dobru. Wszyscy czujemy się dłużnikami Trójjedynego Boga, który dał nam istnienie, zdrowie i zdolności. Jesteśmy także dłużnikami naszych przodków: rodziców, kapłanów, nauczycieli i wychowawców, którzy na różnych etapach życia słowem i przykładem kształtowali naszą osobowość, uczyli nas prawdy, miłości, poświęcenia dla bliźnich. Dzisiaj, inaugurując działalność tego muzeum, pragniemy upamiętnić wybitnych synów tej ziemi: kandydata na ołtarze – ojca Rudolfa Warzechę; budowniczego kościoła i pierwszego proboszcza parafii – ks. Franciszka Gołbę, i wielkiego społecznika Franciszka Stefczyka. Niech przykład ich życia inspirować także współczesne pokolenie mieszkańców tej ziemi i zachęca ich do czynienia dobra na chwałę Boga w Trójcy Jedynego i pożytek bliźnich. (...) Życzę Wam, by to dobro otrzymane po przodkach, po wielkich postaciach nie tylko było wspominane, ale było zachętą do budowania wspaniałej przyszłości, tej miejscowości a wraz z nią całej naszej Ojczyzny.

**Z okazji sesji kanonicznej zamknięcia diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego, fotografia Sługi Bożego, „kapłana z otwartymi oczami”, widniała na fasadzie Domu Rekolekcyjnego (patrz poniżej) oraz przy skrzyni z Aktami procesowymi przed prezbiterium (vide obok).**





PREZES RADY MINISTRÓW

Wadowice, dnia 11 czerwca 2017 r.

Czempady Ojciec Postulatore  
Szaniemi Panie

Msza Święta koncelebrowana przez Jego Ekscelencję Księdza Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego kończy diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego ojca Rudolfa Warzechy OCD. W tym ważnym i symbolicznym dla Ziemi Wadowickiej i polskiego Kościoła dniu łączę się ze zgromadzonymi w Sanktuarium Świętego Józefa myślami i sercem.

Zmarły w opinii świętości w 1999 roku ojciec Rudolf pozostaje w pamięci wiernych. Zgodnie z charyzmatem Karmelu, przez ponad pół wieku posługi kapłańskiej, był powiernikiem i przewodnikiem duchowym kolejnych pokoleń Karmelitów Bosych, a także młodzieży świeckiej. Posługiwał chorym i cierpiącym, a jego wyjątkowa wrażliwość spowodowała, że nazywany był „kapłanem z otwartymi oczami”. Oczami otwartymi na drugiego człowieka.

Jesteśmy dumni z naszego Rodaka i zanosimy dzisiaj prośby, by dostąpił On chwały ofiarzy. Czerpiemy naukę z Jego życiowej postawy i stawiamy za wzorzec miłosierdzia wobec bliźniego. Dziękuję wszystkim, którzy przyczyniają się do przekazywania Jego testamentu i utrwalania dzieła. Stanowi ono bowiem dar, którym ojciec Rudolf zapisał się w naszych sercach.

Spiny wogowy szaniemi  
Beata Sztydło

Ojciec Szczepan T. Praškiewicz OCD

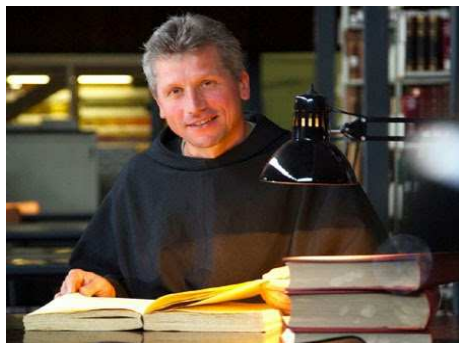
Postulator Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych

Uczestnicy Mszy Świętej o beatyfikację Sługi Bożego ojca Rudolfa Warzechy OCD

## MIANOWANIE RELATORA KONGREGACJI W SPRAWIE SŁ. B. TERESY OD JEZUSA MARCHOCKIEJ OCD



Podczas kongresu zwyczajnego Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, dn. 26 maja 2017 r., ojcowi profesorowi dr hab. Zdzisławowi Kijasowi OFMConv. została powierzona, jako Relatorowi tejże Kongregacji, sprawa opracowania „Positio super virtutibus et fama sanctitatis” Sł. B. Teresy od Jezusa



Marchockiej. Współpracownikiem zewnętrznym Relatora („collaboratore esterno”) został natomiast mianowany o. dr hab. Szczepan T. Praśkiewicz OCD, wicepostulator podczas procesu diecezjalnego Służebnicy Bożej.

Nie zapominajmy, że rozpoczęty w Archidiecezji Krakowskiej w 2007 r. proces beatyfikacyjny Służebnicy Bożej, po wielu wcześniejszych próbach jego wprowadzenia, podejmowanych także przez św. Rafała Kalinowskiego, zakończył się na etapie diecezjalnym w 2015 r. i jego akta przekazano do Rzymu. Dnia 18 listopada 2016 r. Stolica Apostolska wydała dekret o ważności dochodzenia diecezjalnego. Prosimy o modlitwne wspieranie dalszych prac zmierzających do gloryfikacji w Kościele tej „polskiej Teresy od Jezusa”. Oto tekst modlitwy: „Panie Jezu Chryste, matka Teresa często mówiła do Ciebie: Twój krzyż jest moim życiem; prosimy Cię, abyśmy i my, zachęcenii jej przykładem, na drogach naszego życia szukali oparcia w zasługach Twojej męki, śmierci i zmartwychwstania. Spraw także, by skuteczność jej wstawiennictwa u Ciebie pozwoliła Kościołowi zaliczyć ją w poczet błogosławionych oraz udzieli nam tej łaski, o którą Cię z ufnością prosimy. Amen” (*Imprimatur*: kard. Stanisław Dziwisz, Kraków, 4.6.2008, Nr 1625).

## KOLEJNY KROK W PROCESIE BEATYFIKACYJNYM BPA. ADOLFA PIOTRA SZELAŻKA, ZAŁOŻYCIELA SIÓSTR TEREZJANEK

Jak informuje s. Hiacynta Augustynowicz CST, postulator sprawy beatyfikacji Sługi Bożego bpa Adolfa Piotra Szelażka (1865-1950), założyciela Sióstr Terezjanek, 6 marca 2017 r., miał miejsce kolejny krok prawny w jego procesie, tj. otwarcie w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych akt dochodzenia diecezjalnego, liczących ponad dziesięć tysięcy pięćset stron. Siostra Postulator wyznała, że Kanclerz Dykasterium, monsignor Giacomo Pappalardo,



po zerwaniu pieczęci Kurii Biskupiej w Toruniu, gdzie przeprowadzone było dochodzenie diecezjalne i po pobieżnym przeglądnięciu akt wyraził uznanie dla wykonanego zadania, które wstępnie wydało mu się zrealizowane poprawnie. Podkreślił również, że bazując na doświadczeniu jakie ma w kontekście spraw polskich, z reguły były one dobrze przygotowane i przeprowadzone.

Poinformował, że nastąpi w Kongregacji szczegółowa weryfikacja formalno-prawna otwartych akt pod względem zastosowania norm prawa kanonizacyjnego. Uwieńczeniem tej pracy będzie wydanie dekretu o ważności dochodzenia diecezjalnego, który otworzy drogę do kolejnego etapu tj. powołania relatora sprawy i opracowania stosownej „Positio”. Życzymy, by stało się to jak najrychlej.

## NOWOŚCI BEATYFIKACYJNE ZAKONU

### 1. Ku zatwierdzeniu cudu do beatyfikacji Czcigodnej Służebnicy Bożej Marii Felicji od Najświętszego Sakramentu zwanej *Chiquitunga* (Maleńka), karmelitanki bosej.



Postulacja Generalna OCD informuje, że 1 czerwca br. konsulta medyczna przy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych wydała pozytywną opinię w odniesieniu do niewytłumaczalności uzdrowienia przypisywanego wstawiennictwu Służebnicy Bożej Marii Felicji, jakie miało miejsce w 2002 r. w Paragwaju, ojczyźnie kandydatki na ołtarze ([www.postocd.org/2017/750](http://www.postocd.org/2017/750)).

## 2. Dekret heroiczności cnót Służebnicy Bożej Marii od Aniołów (Józefiny Operti).

Dnia 16 czerwca br. Ojciec Święty Franciszek, podczas audiencji udzielonej kard. Angelo Amato SDB, prefektowi Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, zatwierdził dekret heroiczności cnót Służebnicy Bożej Marii od Aniołów, założycielki Sióstr św. Teresy z Turynu (1871-1949). Proces beatyfikacyjny s. Marii od Aniołów trwa od 1991 r. ([www.postocd.org/2017/753](http://www.postocd.org/2017/753)).



## 3. Dzieci objęte postępowaniem beatyfikacyjnym w Karmelu.

Niedawna kanonizacja dzieci fatimskich, Franciszka i Hiacynty Marto, zachęca nas do przypomnienia, że w rodzinie Karmelu zmierza na ołtarze troje młodocianych: siedemnastoletnia Anna Maria Zelikova z Czech (właściwiej z Moraw), czternastoletni Ramón Montero Navarro i dwunastoletni Santos Franco Sánchez, obaj z Hiszpanii.

**Anna Zelik**, w świeckim zakonie karmelitańskim (OCarm.) Maria od Najśw. Serca Jezusa, żyła w latach 1924-1941 na Morawach. Od dnia pierwszej Komunii św. żywiła nabożeństwo do św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Pragnęła wstąpić do klasztoru karmelitanek bosych, ale przeszkodziła jej w tym choroba gruźlica.



Proces beatyfikacyjny, rozpoczęty po upadku komunizmu, rozpoczął się w diecezji ołomunieckiej w 1996 r. Obecnie znajduje się na etapie rzymskim.

**Ramón Montero Navarro**, urodzony w Castilla La Mancha (centralna Hiszpania) w 1930 r. W dniu pierwszej Komunii św. ofiarował swoje życie Panu Jezusowi. Po nieszczęśliwym upadku z konia nigdy nie wrócił do zdrowia, cierpiąc z powodu złamania kręgosłupa. Dzięki posłudze o. Piotra Benítez

O.Carm., został członkiem świeckiego zakonu i zmarł odziany szkaplerzem karmelitańskim 2 lutego 1944 r. Jego proces beatyfikacyjny znajduje się na etapie diecezjalnym

**Santos Franco Sánchez**, żył w latach 1942-1954 w Hino-



josa del Duque w Andaluzji (Hiszpania). Pochodził z głęboko wierzącej rodziny, zaprzyjaźnionej z karmelitami i od dziecka pragnął zostać jednym z nich. W listopadzie 1953 roku zachorował na zapalenie opon mózgowych (meningitis) i ofiarował swoje cierpienie za nawrócenie grzeszników. Postulacja Generalna Karmelitów (OCarm.) wszczęła jego proces beatyfikacyjny.

## PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy Ofiarodawcom, którzy zechcieli partycypować w kosztach procesów beatyfikacyjnych prowadzonych przez Krakowską Prowincję Zakonu Karmelitów Bosych. Na konto Biura Postulatorskiego, w ostatnich miesiącach, tj. od ukazania się poprzedniego numeru biuletynu (nr 10, marzec 2017), ofiary nadeszli (w porządku alfabetycznym wg nazwisk): Teresa Józwik, Gerald Kozikowski, Bożena Kulesa, Janusz Nowacki, Maria Pawlak, Halina Popławska, Halina Sułek i Helena Stańczyk. Bóg zapłać! Zapewniamy o naszej modlitwie w intencji Wszystkich Ofiarodawców.

**Oto nowy numer konta Biura Postulatorskiego:  
60 1600 1013 1844 4951 0000 0014**

Dawny numer (52 1240 2294 1111 0010 1313 1433) jest nieaktualny.

Skrzynia z aktami procesowymi Sługi Bożego ojca Rudolfa Warzechy OCD, która w najbliższym czasie zostanie przekazana Stolicy Apostolskiej – Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.



## Z Karmelu na ołtarze

Biuletyn Biura Postulatorskiego Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych  
34-100 Wadowice, ul. Karmelicka 22; e-mail: szczpn@gmail.com  
Za zgodą o. Alberta Wacha OCD, przełożonego prowincjalnego (Nr 7/09 z 9.01.2009)

Do użytku wewnętrznego – Ad usum internum